

JAK PRZYWITAJĄ UNIĘ?

Zbigniew Hołdys, muzyk rockowy:

- To, jak z rodziną spędzimy ten dzień, zależy od stanu zdrowia naszego jamnika, Susła. Susel jest w bardzo ciężkim stanie po operacji kręgosłupa. Jeśli to się nie zmieni, spędzimy 1 maja z naszym psem w szpitalu; a Unia i Europa będą musiały poczekać. Susel był z nami przez osiem lat, teraz my chcemy być z nim, jesteście mu winni.



FOT. Sławomir Mielnik/AG

Jerzy Dziewulski, poseł SLD:

- W sobotę wybieram się do Modlina na wyścigi amerykańskich samochodów na 1/4 mili. Postaram się też po-



FOT. Sławomir Hamiński/AG

jechać na Mazury, by popływać łódką. Zawsze spotykam tam Jerzego Urbana, który pływa swoim jachtem „Aurora” z czerwoną flagą. Może w tym roku dołączy do niej unijną.

Biskup Tadeusz Pieronek:

- 1 maja znikam ze świata i jestem nieuchwytny dla nikogo. Mam zaproszenie na kilka uroczystości, ale jak się ma kilka, to lepiej zrezygnować ze wszystkich. Będę odpoczywał na zielonej trawce, cieszył się beczynościami. Może zabiorę lekturę - pamiętnik o rodzie Sapiechów. Ma 900 stron, więc nie będę się nudzić.

Jerzy Stuhr, aktor, reżyser, scenarzysta:

- Nie wywołuje to we mnie emocji, bo ja zawsze miałem poczucie europejskości i postanowiłem je zweryfikować na własną rękę. Zostałem artystą funkcjonującym w Europie, nie tylko w Polsce. Pokonanie bariery obcego języka na scenie było dla mnie wielkim otwarciem na Europę. Teraz wszędzie czuję



FOT. Grażyna Jaworska/AG

się dobrze: wybieram się do Wilna, potem do Cannes, stamtąd do Seattle w USA. To jest moja Europa. A w nocy z 30 kwietnia na 1 maja będę u siebie na wsi, zabity deskami. Poobserwuję uroczystości w telewizji. Ma być dużo koncertów muzyki poważnej, a to mi odpowiada. To najlepsze i najszlachetniejsze uczczenie.



FOT. AP

NASZ POS

Już jutro będziemy w Europie! Unijny małżonek długo się opierał. Bo nie wiedział, co Polska i inne środkowoeuropejskie oblubienice wniosą w posagu!

ALEKSANDRA PAWLICKA

Ślubną intercyzę negocjowano pięć lat. Swaci wszelkich maści - od finansistów po obrońców natury - spotykali się po dwóch stronach stołu w Brukseli i ustalali, co która strona wnosi do związku, a czym dzielić się nie zamierza. Przynajmniej do czasu, gdy związek okrzepnie. Polska zastrzegła np., że przez 12 lat partner nie będzie mógł tknąć jej ziemi. A Unia postanowiła nie dopuszczać „polskiej żony” do swego stanowiska pracy. I to nawet przez siedem lat w niektórych niemiecko-austriackich interesach. Mimo sporów i zastrzeżeń związek okazał się interesujący dla obu stron. Małżeński kontrakt spisano na kilku tysiącach stron zwanych traktatem o wejściu do Unii Europejskiej. Nasz partner ma miliony euro, my - bogactwa, których często nie sposób wycenić. ◀

CO WNOSIMY UNII W POSAGU?

ETOS OPOZYCJI I UMIEJĘTNOŚĆ ŁĄCZENIA KULTUR

JANUSZ TAZBIR, HISTORYK

Tradycję kultury politycznej. Rzeczpospolita Polski i Litwy w XVI w. była krajem, który miał największy procent obywateli mających bierne i czynne prawo wyborcze. Ok. 8-10 proc., podczas



FOT. Bartłomiej Bobkiewicz/AG

gdy w Anglii było to ok. 3 proc., a we Francji niewiele ponad 2 proc., i to sporo później. Pod tym względem prześcignęliśmy inne kraje Europy. Wnosimy także tradycję opozycji politycznej. Od XVI w. opozycja była u nas traktowana nie w kategoriach przestępstwa, ale cnoty. Odegrało to kolosalną rolę w umacnianiu patriotycznego obowiązku w czasach zaborów.

I jeszcze jedno - naszą umiejętność łączenia kultur. Żyjąc na styku kontynentu europejskiego i azjatyckiego, doczekaliśmy się sarmatyzmu, który łączył duchowość i kulturę polityczną Zachodu z materialnością Wschodu. Nasze elity myślały jak Europejczycy, a ubierały się jak Turcy. Doprowadziło to do kuriozalnych sytuacji, np. przed bitwą pod Wiedniem w 1683 r. król Sobieski musiał nakazać polskim żołnierzom owijanie ramion słomą, by sprzymierzeńcy nie wzięli Polaków za tureckiego wroga. Jednak dzięki umiejętności łączenia tradycji, której nie posiadł np. Rzym jako

stolica papieska, odgrywalismy i wciąż możemy odegrać rolę pomostu pomiędzy wspólnotą europejską a pozostałą częścią kontynentu i świata.

WISIELCZY HUMOR

STANISŁAW TYM, SATYRYK

Nie ludźmy się, że jesteśmy tacy piękni i kochani i niesiemy Euro-



FOT. Michał Szwed/AG

pie dar, przed którym tylko padać na kolana. W prezencie wnosimy wyrok naszego niezawisłego sądu w sprawie Rywina. Wyrok bazujący na działaniach niezawisłej prokuratury. To polski znak czasu. Rzecz na tyle upiorna, że na pewno zasłyniemy w Unii z wisielczego poczucia humoru.

DOŚWIADCZENIE PRZETRWANIA WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI, BYŁY MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH

Doświadczenie przetrwania w okolicznościach bardzo trudnych uwarunkowań polityczno-geograficznych. To przecież my przeżyliśmy perturbacje zaborów i u nas rozpoczęła się II wojna światowa. To nasz kraj odradzał się po latach ucisku przez obce mo-



FOT. Iwona Burdaczowska/AG

carstwo w 1989 r., z przymiarką roku 1981. Fakt, że potrafilismy przetrwać te wszystkie nawałnice i wyszliśmy z tego jako naród z podniesioną głową, jest wartością samą w sobie. Co więcej, bezkrwawo potrafilismy ułożyć sobie w ostatnim czasie stosunki z sąsiadami. Pomimo ich niewątpliwiej przewagi staliśmy się partnerami zarówno politycznymi, jak i gospodarczymi. W Unii Europejskiej nie będziemy więc ani gorsi, ani lepsi. Będziemy narodem, który wie, jak bolesne doświadczenia wykorzystywać do umacniania własnej tożsamości.

DUCHA WOLNOŚCI I PIĘKNO

TIMOTHY GARTON ASH, BRITYJSKI HISTORYK, PISARZ I PUBLICYSTA

Ducha wolności i takie pojęcie Zachodu, który łączy Europę z Ameryką. Bardzo ważny jest



FOT. Kuba Alys/AG

także wymiar wschodni. Dzięki Polsce Bruksela nareszcie będzie miała spójną politykę wschodnią, bo teraz takiej nie ma. Polska wchodzi do Europy z tak znanymi postaciami jak Jan Paweł II, Leszek Kołakowski, Bronisław Geremek czy Adam Michnik, ale nie tylko - również z ludźmi młodymi, których często spotykam i którzy są wspaniali. Dzięki Polsce Unia Europejska zyska także piękne kobiety.

DUCHOWOŚĆ I TRADYCJĘ

BP TADEUSZ PIERONEK

Wnosimy siebie. To, co mamy. W sensie ekonomicznym mamy o wiele mniej niż kraje, które od lat w spokoju mogły budować swoje bogactwo. Ale w sensie wartości wnosimy ogromne doświadczenie walki o wolność. Inne spojrzenie na przyszłość niż to z wygodnego fotela ludzi bez większych problemów. Także religijność, która na Zachodzie się nieco wypaliła. I nie chodzi wyłącznie o pobożność, ale o wewnętrzną tkankę człowieka, która jest otwarciem na duchowość. Ta tkanka zamiera, gdy zaczynamy dbać wyłącznie o siebie, o materialne dobra. Do tego trzeba dodać siłę Kościoła, który w Polsce jest



FOT. Jacek Marczewski/AG

dynamiczny i masowy, choć trochę tradycyjny. W tym przypadku jednak trwanie w tradycji nie jest wadą. Wszak na tradycji oparta jest kultura Europy. A tradycji tej Zachód odczuwa dziś niedosyt.

KOBIECOŚĆ

KRYSTYNA JANDA, AKTORKA

Jeśli chodzi o sztukę aktorską, nie jesteśmy dziś dla Europy kopalnią króla Salomona. Od mniej więcej dziesięciu lat obserwuję szmatotanie się w poszukiwa-



FOT. Maciej Ziembicki/AG

niach sposobu na wykrzyżowanie naszej indywidualności. Prawie wszystko, co dziś dzieje się w filmie i teatrze polskim, to naśladownictwo. Stąd mamy kino trzeciej kategorii i teatr, który cierpi na brak niepowtarzalnych wydarzeń artystycznych. Myślę więc, że największą wartością, jaką wnosimy, jest to, o czym kiedyś powiedział znany historyk Norman Davis: „Wnosimy 20 mln polskich kobiet”. Cokolwiek by to miało znaczyć!

MÓWI SIĘ, ŻE...

...STRAŻNICY GRANICZNI NIE BĘDĄ NAS KONTROLOWAĆ

Nie, to mit. Na granicach zostaną zniesione uciążliwe kontrole i odprawy. Teoretycznie nie trzeba bę-

dzie się zatrzymywać się (wystarczy zmniejszyć prędkość) ani pokazywać dokumentów. Ale strażnicy będą mieli prawo skontrolować wybrane przez siebie osoby.

AG TYSIĄCLECIA



FOT. AP

INFO. Bożena Aleksmit

MÓWI SIĘ, ŻE...

...PRAWO UE OKREŚLA, JAK GŁOŚNE MOGĄ BYĆ KOSIARKI DO TRAWY.
 Tak, Komisja Europejska ustaliła dopuszczalny poziom hałasu kosiarek. Po tej decyzji podobno zmniejszy się liczba awantur sąsiedzkich.

...W UE NIE WOLNO SPRZEDAWAĆ PAPIEROSÓW NA SZTUKI W PUBIE LUB RESTAURACJI.
 Tak, to prawda. Można za to sprzedawać pojedyncze cygara opakowane w celofan lub folię aluminiową.

FOT. Muzeum Techniki

FOT. FREE

FOT. Jerzy Gutowski/AG